



Podlasko-Mazurską Brygadę WOP z aparatem fotograficznym odwiedził Anatol Chomicz



Vivat Academia vivat professores

Po raz 13 zabrzmią uroczyste Gaudeamus w Filii Akademii Muzycznej w Białymstoku. Tegoroczna inauguracja wiąże się z jeszcze jedną ważną datą w życiu warszawskiej uczelni 12 października przypada 140. rocznica śmierci jej patrona Fryderyka Chopina.

ciąg dalszy na str. 2

W Łomży Gaudeamus po raz drugi

Po raz drugi w historii Oddziału Zamiejscowego olsztyńskiego WSP w Łomży zabrzmią „Gaudeamus igitur” otwierający rok akademicki. Po raz pierwszy zaśpiewało go 103 studentów pierwszego roku. Ogółem na studiach dziennych i stacjonarnych kształcą się w łomżyńskiej filii 350 studentów.

To tworzenie się historii akademickiej podkreślali wszyscy

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Będzie mokro i chłodno — tak w największym skrócie można przedstawić prognozę na najbliższe dni. Na dziś białostocki synoptyk przewiduje zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami w ciągu dnia, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna wahać się będzie w granicach 7-9 st. C; minimalna w granicach 3-5 st. C. Wiatr będzie umiarkowany, okresami dość silny, poranny, w porach silny północno-zachodni i zachodni.

Jutro również miejscami wystąpią opady deszczu, nadal chłodno i silny wiatr. Na życzenia imieninowe czekają dziś Eustachy, Maksymilian i Grzymisław.

Brak dewiz na dodatkowy import benzyny

Od października produkcję benzyn i oleju napędowego z krajowych rafinerii uzupełniać będzie tylko niewielki dodatkowy import paliw płynnych. Jak informuje CPN nie należy spodziewać się rozmów dotyczących — jak to było w minionych miesiącach — zwiększonego importu paliw z innych krajów z powodu braku dewiz. (PAP)

Gwiazda do lamusa

23 października o godzinie 18.00 zgśnie czarna gwiazda, świecąca dotychczas nad budynkiem parlamentu węgierskiego.

Tego właśnie dnia w rocznicę wydarzeń z 1956 roku czarna gwiazda zostanie odłączona od prądu, a następnie zdemontowana — poinformowała agencja MTI.

Przedstawiciele władz węgierskich stwierdzili, że usunięcie gwiazdy z budynku parlamentu będzie operacją czasochłonną kosztowną. Agencja MTI podaje, że w stosunku do usunięcia gwiazdy wystąpił Komitet 23 Października, grupujący 20 organizacji opozycyjnych.

Zgodnie z polityką władz węgierskich emblematy czerwonej gwiazdy usuwane są stopniowo z budynków publicznych i urzędów oraz zastępowane emblematami narodowymi.

Jutro w Magazynie

* Prof. Tadeusz Kielanowski uległ namowom ministra Sztachelskiego i od wiosny 1950 r. przystąpił do organizacji w Białymstoku Akademii Medycznej. Wiedział, że problemem i kłopotem będzie nie o dzień, mnożność, ale nie przewidział, iż jako rektor przyjmie też obowiązki nadzorca budowlanego, lekarza dyżurnego (na zawołanie studentów z akademikami), że będzie sprzątał zaniebany i zamieszany dziedziniec przed pałacem.

Podobnie jak nie oczekiwał, iż właśnie tu znajdzie żonę niejako na przekór — wszechmocnej władzy.

O tym wszystkim, jak też o ludziach, o szybkim rozwoju uczelni — w drugiej części profesorskich wspomnień —

► BIAŁYSTOK BLISKI MEMU SERCU ◀

Przedrukujemy rozdział z książki prof. Kielanowskiego „Prawie cały wiek dwudziesty”. AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA upoważniona przez Autora do dokonania niezbędnych skrótów tekstu, nie musi chyba zachęcać do lektury...

* W roku 1988 kierowcy w RPN byli 98 milionów (0 razy niebezpieczniej — od 0,8 promila w górę. Wykryty został — tak się to ocenia — tylko co sześćsetny (!) pijak za kierownicą.

Zdaje się, iż Polacy nie ustępują im w tym względzie pola i nikłą pociechą dla nas, pieszych jest fakt, że

► NIEMCY SĄ RÓWNIEM DOBRZY! ◀

Warto przy tym pamiętać, porównując statystyki, że w RPN — również w roku 1988 — co drugi spośród 8216 zabitych w wypadkach drogowych był — co wykazały badania uniwersyteckiego w Zagłębiu Saary — ofiarą kierowcy „z promillami”. Ze „Sterny” tłumaczył i opracował JANUSZ GRYSIN.

* W Solecznikach twierdzą, że nie zastępują ich do uchwały Rady Najwyższej Litwy. W Komitecie Rejonowym słysze, że tę całą sprawę z samodzielną Polaków rozzmuchała ludźce liczący na kariery Tymczasem w jednej z litewskich gazet ukazuje się rysunek, na którym pies uwiązany przy budzie

► WYJE DO AUTONOMII ◀

Czy to tylko wybrzyk redaktora? W Magazynie relacja z pobytu w Solecznikach... A może w Szczelinie?

Posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR

Wyrażane od wielu tygodni dążenie Klubu Poselskiego PZPR, by spotkali się z nim członkowie kierownictwa partii — zrealizowało się 11 bm. Z posłami spotkali się, przedstawiając swe działania, zamierzenia i przewidywania członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC. Zapowiedziano na czwartek spotkanie z Mieczysławem F. Rakowskim.

Goście klubu podkreślali, że jednym z głównych zadań PZPR jest chronić nasze państwo przed destabilizacją Partia — stwierdzono — musi poczynać się o odpowiedzialności za zagwarantowanie demokratycznego kierunku zmian. (PAP)

Rakowski spotkał się z Gorbaczowem

* MOSKWA — Z M. Gorbaczowem spotkał się pryncypalny z wizytą w Moskwie M. Rakowski. Radziecki przywódca zjechał do Polski, aby wyrazić trudności, jakie stwarzają, iż moskiewskie kierownictwo opowiada się za rozwojem stosunków z Polską. Stwierdził, iż po wielu poręcznych historiach stosunki między Polską a ZSRR urosłyby na drodze zbliżenia narodów i współpracy.

T. Mazowiecki przyjął przewodniczącego SPD

* WARSZAWA — 11 bm. prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki przyjął znanego zachodniemieckiego polityka, przewodniczącego SPD i vice-przydenta Międzynarodówki Socjalistycznej Hansa-Joachima Vogela.

Premier poinformował gościa o społecznych i gospodarczych aspektach zachodzących w Polsce demokratycznych przemian. Omówiono także perspektywy stosunku dwustronnych oraz wybrane problemy międzynarodowe.

Nobel w dziedzinie ekonomii

* SZTOKHOLM — Mało znany opinii publicznej norweski

Wiadomości dnia

profesor Trygve Haavelmo został tegorocznym laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. Jest on prekursorem, twórcą nowoczesnych prognoz ekonomicznych.

Janis Griwas premierem

* ATENY — Prezydent Grecji Christos Sarantis mianował premierem rządu przewodniczącego Sądu Najwyższego (Aeropu) Janisa Griwas. Jego zadaniem będzie utworzenie gabinetu przejściowego, który zajmie się przygotowaniem do wyborów parlamentarnych, wyznaczonych na 5 listopada.

Papież przybył na Flores

* DZAKARTA — W trzecim dniu pobytu w Indonezji papież Jan Paweł II przybył na wyspę Flores położoną w odległości ok. 1700 km na zachód od Dżakarty.

ZSRR — EWG

* BRUKSELA. MOSKWA — Zakończyła się w Brukseli druga runda rokowań EWG — ZSRR. Oskądniło już porozumienie w sprawie uzajemnego przyznania kluzul nałożonego w sprawie importu, zacięciem współpracy w takich dziedzinach gospodarki jak energetyka, inżynieria, nauka i technika, transport, ochrona środowiska naturalnego.

Atak raketowy na Kabul

* KABUL — Elitarni oficerzy dokonali ataku raketowego na Kabul. Śmierć poniosło 30, zaś rannych zostało 85 mieszkańców stolicy. Afganistan, powołując się na uzajemne przyznane zostały w środkach transportu, budynkach mieszkalnych i administracyjnych. W związku z muzyczna świątą Nadżibullah, podpisł dekret zgodny z którym wyznaczono na wolność niektóre grupy teatralne, odbywających kary za działalność antyrządową. (opr. sks)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 237 (11 840) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 12 X 1989 r. Wydanie 1,2 Cena 50 zł

Franklin zamiast Jeffersona

Kogo zielone zrobią na szaro

Do MONIECKIEGO pewek-u wszedł młody mężczyzna, podszedł do kasy i poprosił o rozmielenie 100-dolarowego banknotu. Gdy kasjerka odmówiła, zwrócił się z tą samą propozycją do jednego z przebywających w sklepie klientów, który dokonywał właśnie jakiegoś zakupu. Ten wziął banknot do ręki, stanął przy kasie i podał zielony papiererek wraz z rachunkiem do o-kienka.

Dalej akcja rozwinęła się już błyskawicznie. Kasjerka stwierdziła, że ma do czynienia z dobrze zrobionym falsyfikatem. Zaraz też w sklepie

OPZZ zapowiada manifestację przed Sejmem

Jak informuje Biuro Prasowe OPZZ w ramach akcji protestacyjnej ogłoszonej 5 bm. przez Radę OPZZ w związku z naruszeniem ustawy o związkach zawodowych przy uchwalaniu ustawy budżetowej oraz nieuwzględnieniem przez rząd propozycji OPZZ w sprawie nowelizacji ustawy o indeksacji, odbędzie się ogólnopolska zwłazkowa manifestacja protestacyjna przed gmachem Sejmu. Jej uczestnicy wręczą marszałkowi Sejmu petycję w tych sprawach zwłazkowych zarządzonej przez OPZZ. (PAP)

Dalajlama o sytuacji w Chinach

Laureat tegorocznej pokojowej nagrody Nobla, religijny przywódca Tybetańczyków, Dalajlama XIV wyraził we wtorek przekonanie, że w ciągu najbliższych 2 lat w Chinach dojdzie do poważnych zmian społeczno-politycznych.

Przemawiając w San Francisco na forum kalifornijskiego „Commonwealth Club” zwierzchnik tybetańskiego Kościoła Lamańskie go stwierdził, iż „czyżby totalitarne są sprzeczne z naturą człowieka”. Wydaje mi się — powiedział Dalajlama — „że ze względu na nasawony wieloletni przywódca Chin w kraju tym dokonają się w ciągu najbliższych dwóch lat dalsze pozytywne zmiany”.

Dalajlama przypomniał swoje dotychczasowe stanowisko wobec Tybetu ponownie potwierdzając, iż Tybet zgodziłby się na kierowanie przez Chiny jego sprawami wojskowymi i zagranicznymi w zamian za przyznanie mu większej samodzielności gospodarczej i kulturalnej.

Laury dla hodowców

11 bm. międzynarodowych targach „Polagra 89” w Poznaniu ogłoszono wyniki ogólnopolskiego konkursu o tytuł „Krajowego mistrza produkcji zwierzęcej” za 1988 rok. Młodo m poinformować, że w produkcji żywności baraniego i wetylny laureatem został Tadeusz Kunicki z Kierszówka oraz w kategorii młodzieżowej — Michał Panfiluk z Mochanogów (woj. białostockie). Gratulujemy! (ska)

Są i powroty do NRD...

W ciągu ostatnich czterech tygodni prawie 50 tysięcy uchodźców z NRD przemieściło się do Republiki Federalnej drogą okrężną przez Węgry. P. Iske i Cserob-szawskie. Jak poinformował w środę rzecznik zachodniemieckiej wojsk ochrony pogranicza, zarejestrowano przybycie 49 151 obywateli NRD. Dodaj, że wiodus wykazuje obecnie tendencje spadkowa.

Najbardziej zarejestrowano pierwsze powroty z Republiki Federalnej do Niemiecckiej Republiki Demokratycznej. Według danych bawarskiej policji, w drodze pojawiło się na granicy 58 osób, które wyraziły chęć wyjazdu do NRD motywując to względami osobistymi.

Bilet do kina w cenie hot — doga

CO ZROBIC, żeby nie dać się zwariować, skoro ceny skoczka z dnia na dzień, w portfelach przybywa mało nominalny NBP, a statystyczny „koszyk” jest coraz cięższy? Rozzerwać się, np. z soboty na niedzielę? Al-

ty każą — przy sobocie po robocie — zrobić zrzutkę z... własną żoną po 6 tys. zł. — może ktoś wpadnie w niedzielę. Tu — stop! Po prostu to się nie oplaca. Za drogo! Chociaż nie mam zamiaru sprowadzać kogokolwiek na

cyjne kino „Pokój” w Białymstoku zaprasza na „Rambo 1” za 700 zł, czyli równowartość jednego hot-doga. Taniej kosztuje bilet na drugie miejsce — 600 zł. Młodzież szkolna — jest to film przygodowy, dozwolony od lat

16-tu — płaci jeszcze mniej — 400 i 300 zł.

W „Tonie”, cztery razy dziennie, wyświetlany jest głośny film z Douglasem Jr. „Wall Street”. Bilety (także w tzw. I grupie cenowej) po 700 i 600 zł. Komu się spieszniej może na seansach przedpremierowych, odpowiednio za 1000 i 800 zł, obejrzeć przed innymi „nowo-

Oto przykłady: reprezentacja

Wszystkie Muzy łkają

Nasze znaki zapytania

Do „Solidarności”:
Ceny rosną, ludziom żyje się coraz gorzej, a rząd wasz. Co wy na to?
Do I sekretarza KW PZPR w Białymstoku:
Przed kilkoma laty utworzono w stolicy Białostockiej Międzywojewódzka Szkołę Partyjną. Czy w obecnej sytuacji stać PZPR na ten luksus?
Do Kurii Biskupiej w Białymstoku:
Wiele się zmieniło w naszym kraju. Ale nadal dziennikarz, by zadać pytanie proboszczowi, musi mieć zgodę Księdza Kanclerza.
Do Posła Ziemi Białostockiej — Jerzego Slezaka:
Jest Pan posłem przewodniczącym WK SD, wojewodą białostockim. Która funkcja jest Panu bliższa?
Do pikietujących siedzibę Rejonowej Komendy Uzupelnieni:
Czy opłaciło się demonstrować w tak ulewnym deszczu?

KONTROWEKSE



Anonimy wyrzucamy do kosza
Chcesz żeby twoja opinia przeczytała inni.
Podpisz się!
Na żądanie autora personal a zachowujemy do wiadomości re akcji



Cisty DO REDAKCJI

Rynkowe wariacje
Jeśli urywnienie ma polegać na wariacjach cenowych, to ja dziękuję za takie urywnienie. Jak wyżyć ze skromnej emerytury? Takiego absurdu nie ma chyba w żadnym kraju na świecie. Wprawdzie rząd zalecił zbadanie zasadności podwyżek cen wyrobów nabiałowych, to jednak podwyżki cen innych artykułów dalej szokują.
Owszem, są ludzie, którzy są w stanie oprzeć się rynkowym wariacjom, ba, nawet robią na tym biznes, to jednak większość naszego społeczeństwa ubożeje. To wstyd, żeby w „ustroju sprawiedliwości społecznej” człowiek przymierał głodem. Jedyną chyba pomocą jest to, że może teraz o tym publicznie powiedzieć.
Rozumiem urywnienie towarami wyprodukowanymi przez samych producentów i z ich surowców. Na towary zaś pochodzące z surowców zakupionych w handlu państwowym czy też uspołecznionym winna być ustalona cena skalkulowana i zatwierdzona przez odpowiednie władze. Dalsze tolerowanie i puszczanie tego zjawiska samopas, do niczego dobrego nie doprowadzi.
KONRAD KUNDA

Krokusy

Nasz Samorząd Szkolny postanowił przeanalizować artykuł red. Stanisława Fiedorowicza pt. „Krokusy” (Gazeta Współczesna z 3 października br.).
Dziwnym jest bardzo, że są szkoły, gdzie nauczyciele nie są przygotowani do wykładania pogadank antyalkoholowych. Przecież są specjaliści, np. biolodzy, którzy powinni znać ten problem. Popieramy słowa wypowiedziane przez działacza Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego, że „jakie wychowanie i społeczeństwo, takie nawyki i zainteresowanie”.
A gdzie mowa o wychowaniu młodzieży?
Nasz samorząd wystąpił z apelem do władz i całego społeczeństwa o wstrzymanie sprzedaży alkoholu 1 września („Gazeta Współczesna” — 28.08). I co? Tylko Redakcja poparła nas, udostępniając nam swoje łamy. A gdzie byli działacze z SKP (cenimy ich nagrody i dyplomy)?
Szkoła chce wychowywać i ma do tego przygotowane kadry, ale oczekuje pomocy od społeczeństwa. Bo dorosli pytają nieraz dzieci — „czy w szkole uczą się pić”. Wiadomo, że jest ustawa o wychowaniu w trzeźwości, rząd ogranicza produkcję alkoholu, a inni sprowadzają go z zagranicy i na ludzkiej (dziecięcej) krzywdzie robią kokosy.
Pytamy — czy jest sens uczestniczyć w konkursie „Młodzież — trzeźwość”?
Przewodniczącą Samorządu Szkolnego w Gródku JOLANTĘ CZEMIRK, Opiekun Społeczny (podpis nieczytelny)

Dość bałaganu!

My, mieszkańcy klatki schodowej nr 3 przy ul. Armii Czerwonej 9, nie zgadzamy się na zlokalizowanie w pomieszczeniu po byłej kolejni jakiegokolwiek działalności handlowej lub produkcyjnej i korzystania z wejścia do tego pomieszczenia przez naszą klatkę.
Utrzymanie czystości na klatce należy wyłączać do nas. Nikt z tego nas nie wyręcza. Prowadzone prace adaptacyjne powodują bałagan i brud — nie tylko na klatce. Co będzie, gdy ów przybytek rozpocznie swą działalność?
Mamy już dość „zapachów” z restauracji „Kormoran” i śmietnika, spalini z samochodów dostawczych i rozładunków dowożonych artykułów; mamy dość pijakich wrasków pod oknami i traktowania naszej klatki jako publicznego wyhodaka!
Czy jako pełnoprawni obywatele PRL nie mamy prawa do spokoju i wypoczynku w nocy? Róża zarządu spółdzielni — uważamy — jest nie tylko naliczanie i ściąganie od nas czynszu, ale i zapewnienie nam godziwych warunków życia. Czy to jest wiele?
Lokatory bloku przy ul. Armii Czerwonej w Elku (jedenaście podpisów)

Letnie pokłosie

Romantycy powiadają, że las to poezja. Ale chyba nie trzeba być romantykami, żeby się o tym przekonać. Las przynosi również wiele korzyści. Ot, weźmy choćby lesny runo, a konkretnie jagody albo grzyby. Z reguły wycieczki lubią je zbierać. Pytanie: jak je zbieramy?
Byłam świadkiem, jak starsza grzybiarka (!) na kurki wybrała się z grabiami. Czyżby nie wiedziała, że w ten sposób zniszczy grzybnicy i całą ściółkę leśną?
A ilu mamy nierozważnych turystów, którzy rzucają w lesie niedopalki papierosów i powodują w ten sposób pożary. Wielu wyrzyna małe drzewka, aby rozpaść ogniska. Jakby w lesie nie było chrustu. W moich okolicach tegoż roku pokłosie lata w lesie jest bardzo smutne. Teren jest dosłownie upstrzony różnymi papierzyskami, słoikami, puszkami po konserwach itp. Pytanie: Czy będzie las, jak nie będzie las? — jest bardzo na czasie.
IRENA LUKSZA Siemianówka

Chcą czytać po polsku

Jestem mieszkańcem Grodna. Od 20 lat czytam Waszą „Gazetę”. Do niedawna nie było z tym problemem, teraz trzeba obciekać całe Grodno i nigdzie nie ma gazety. Podobnie jest z „Dziennikiem Ludowym”, „Trybuną Ludu”, „Zolnierzem Wolności” i „Rzeczpospolitą”.
Nie wiem, do kogo się w tym zwrócić. Dziwi mnie ta sprawa. Pociąg jedzie codziennie z Warszawy przez Białystok, a prasy nie ma. Czyżby chciano nas odizolować od czytania po polsku? Proszę w imieniu wielu czytelników o spowodowanie, aby „Gazeta Współczesna” przychodziła co dzień, jak było do maja br.
ANTONI STASIEKIEWICZ Grodno

Pod flagą...

Autobus PKS, którym przejeżdżałem 5 października przez Pisz, zatrzymał się o godz. 14.55 na tamtejszym dworcu. Kierowca zarządził 5-minutową przerwę. Zaintrygowana mnie flaga wywieszona na słupie koło wejścia do obiektu — wskazyjącego, że jest komunalny. Dopiero teraz skojarzyłem sobie ten fakt z informacją w „GW”, „Strajk pracowników komunalnych. Pisz tonie w śmieciach”.
Wydaje się, że mało kto teraz zwraca uwagę na takie obrázky, choć ludzi myślących powinno oburzać nadzwyczajnie, żeby nie powiedzieć, profanacja narodowych barw. Punktualnie o godz. 15 wytoczyło się z pomieszczenia pod flagą dwóch okupujących je mężczyzn. Jeden dosłownie siał na nogach — nie od wiatru! Cóż — pomyślałem — „dobrze” pojmują ustawę o wychowaniu w trzeźwości. Współczułem tym, którym przyszło rozmawiać z takimi mediatorami.
Z tego spostrzeżenia wynika refleksja: pić pod flagą narodową, przerywając pracę i strajkując jest zbrodnia przeciw sobie. O Boże! Widzisz i nie grzesisz!
ZENON C. (nazwisko i adres znane red.)

Ring wolny

Polacy nie mają wyboru, muszą podejmować trudne kroki: ich sytuacja przypomina pożar w domu, podczas którego nie można działać w sposób cierniowy, powolny, „gasząc pokój za pokojem”.
Potrzebna jest zdecydowana, twarda reakcja. Polacy muszą odzyskać, Polacy muszą odzyskać, PZPR była zwyciężką zawojuowanym ludem. Dzisiaj jest już nieczym.
JACQUES DELORS — prezydent Komisji Europejskiej:

RODZINNA BUCHALTERIA

Zapewne są w Białymstoku dzielnice, w których rodzina Wesolowskich mogłaby uchodzić za nietypową. Ale nie na Zielonych Wzgórzach. Tu model dwa plus cztery stanowi znaczący odsetek młodej, a więc rozwojowej społeczności osiedlewej; w stu trzydziestu budynkach z ogólnej liczby 3252 mieszkań jest 372 M-5, zaś lokali M-6 niewiele mniej — 311. W jednym z nich mieszkają Wesolowscy.

RODZICE (oboje z wyższym wykształceniem) pracują w „sektorze budżetowym” za trzech, bo każde w wymiarze półtora etatu. On przynosi do domu prawie 250 tys. zł. ona ok. 180 tys. zł. Trójka dzieci to uczniowie młodszych klas szkoły podstawowej, czwarte — dwuletnie pozostaje w domu pod opieką Babci, emerytowanej nauczycielki wędrującej tu co dnia z drugie-

jarzyny i owoców. Jednak trudno dokładnie wyliczyć sumy. W budżecie domowym Wesolowskich ważną pozycją są obiad. Domowe — w dni powszednie składają się tylko z drugiego dania. Pani Bogna przynajmniej, że powoli traci apetyt nawet na ulubione mięso drobiowe, jako że ciężko jej przychodził płacić np. 5 tys. zł. za niewielkiego kurczaka, którym z biedą „opędza” dwa posiłki. Pełne obja-

„Opinia Białostocka”

Pismo KPN Okręg X Białystok sierpień — wrzesień Ściana płaczu

„Solidarność” płacze. Jej ściana płaczu nie jest Jerolimem, lecz łamy prasy związkowej — centralnej i lokalnej. Sekunduje jej w tym dzielnice reżimowa telewizja, radio i redaktor Majka z „Trybuny Ludu”. A jest po czym płakać. Przede wszystkim, jak stwierdza przyznawca „Solidarności”, związek liczy około 1,5—2 mln członków. Jak te liczby mają się do stanu z 1981 roku, nie muszę pisać. Jak jest FAKTYCZNIE — stanowi to oddzielny temat. Pracując w jednym z największych zakładów Białegostoku — „Solidarność” nie ma nawet w załączkach. Należy przy tym stwierdzić, że „Solidarność” przestała być związkiem z a w o d o w y m w d a j ą c y m w awanturę Magdalenki, okrągłego stołu i tzw. wybordną pozycję do dalszego skoku swym prominentem, utraciła „baze” w Związku. Czy była warta świeczki? Za wątpliwą jakości legitymizacji władz komunistycznych PRL D. Wałęsa uzyskał „legalizację” Związku i leś tam strólkę w „Parlamentem” PRL dla swych kolegów. A ile prestiż niezależności w politycznym myśleniu.
I Związek i „nobilista” zostali skorumpowani jako, która rozpoznać z komunistami. Czy muszą powstawać hasła „standalone” przeciwko p. Wałęsie w jego Gdańsku Wyrosło nowe pokole-

nych tygodników zaglądamy okazjonalnie. Prenumerujemy „Przegląd Techniczny”, „Bajtka”, „Komputer” — musimy niezbędne w zawodzie meża. Nie możemy zrezygnować z kupowania książek; przybiera więc do domowego księgozbioru choć jedna lub dwie w ciągu miesiąca.
Wesolowscy nie palą, nie piją, nie jedzą na wczasy. Nie chodzi do kina, teatru. Nie noszą się modnie; nie mają żadnego cieżkiego dżinsowego, zresztą nie gustują w takich ubiorach. O zakupach odzieżowych nie chcą mówić. Twierdzą, że jest to sfera niewymierna. Bazują wciąż na tym, co nabyli wcześniej. Poza butami — tych nie da się zrobić w domu — ratują się przeróbkami, szyciem amatorskim i przeróżnym dzie-

ni i ono nie uznaje odgrzewanych autorytetów i kunktorstwa.
Czy ten wstępnik napisaniem nie jako wiecny malkontent, lecz jako były związkowiec o stażu w „Solidarności” od 1981 roku. Podobnie jak p. Wałęsa. Nikt nie dał mu prawa do LEGALIZACJI Związku, nikt nie dał mu prawa do jednostkowego reprezentowania racji „Solidarności”, a tym bardziej do „autorytetu” w walnym autorytetem. Obojętne, a często nawet wbrew niemu, istnieją inne siły i w ostrożności okazuje się, że to właśnie one miały rację. Jeszcze kilka posunięć i „Solidarność” straciłaby swoją pozycję w środowisku społecznym, które przetrzała się w niekontrolowaną „LAWINĘ”, a p. Wałęsa „now” stanie się kapralem.
„Solidarność” płacze — po sytuacji straconej szansy w konfrontacji z chytrem, chociaż słabym w gruncie rzeczy systemem. Chciałoby się przy tym zacytować Wyspiańskiego, ale i czas nie taki i pora mało stowornia. „Drugą Lecha” ma swoje sprawy, „społeczeństwo” swoje. Drogi się rozchodzą i coraz mniej ludzi utożsamia się z tą ekipą. Ze swojej strony nie możemy Wam życzyć po staropolsku „szczęść Boże”, gdyż i Boga z Wami nie ma i Wasza droga w kontekście społecznych aspiracji, prowadzi donikąd. Jesteście „domem pychy”.
BYŁY „SOLIDARNOSCIOWIEC”

Jak żyją Wesolowscy

go końca miasta.
Jak żyją Wesolowscy? Czy i jak radzą sobie z codziennością, której przypisać można wszystko poza stabilnością. Na początek kuchnia. Zaminali zajmą do garnków, przypatrzmy się koszykowi porannej strawy.
— Te zakupy należą do moich obowiązków — mówi pan Wiktor. — Przed śniadaniem przynoszę 10 butek — 540 zł, tańszy cehb za 530 zł, litr takiegoż mleka za 30 zł i I kostkę masła — teraz już za 3420 zł, wystarczającą nam na jeden dzień. Do tego dwa serki waniliowe po 830 zł, każdy, razem 1660 zł, ponieważ nawet o siódmej ser biały na waga już jest wykupiony. Podsumujmy: wychodzi 6180 złotych. Pomnożone przez 30 dni w miesiącu da 185 400 złotych pod warunkiem, że ceny w tym czasie nie ulegną zmianie. A przecież mamy jeszcze koszty tygodniowy z zakupem m.in. 20 jajek — 3 tys. zł, około 1,5 kg cukru za jedyne 1275 zł, bo miłośnicy dotychczas zapas po starej cenie (850 zł za kilogram). Kupujemy też żółty ser; na pół kilograma wydałem ostatnio 3900 zł. Mamy więc następnie 32 700 zł wydawane w miesiącu. Na razie ser zastępuje Wesolowskim wędliną, bowiem — grama jakiegokolwiek kiełbasy. I nie dlatego że taka droga. Po prostu, kiedy oboje wracają z pracy, w sklepach nie ma po tych wyrobach nawet zapachu.
Sporo pieniędzy „iżdzie” na

rganieniem. Na szczęście wiele rzeczy pasuje „ze starszego na młodsze”. Wspomagając się również przekazywaniem z zaprzyjaźnionych rodzin np. skafandrów, kurteczek, lepszych sweterków, oczywiście dziecięcych. Od przyjaciół mają też obecne bućki ościelane „15” dla najmłodszego dziecka. Po zimie przekażą je następnej rodzinie. Poza telewizorem wszystkie naprawy wykonują sami.
Bardzo ważnym uzupełnieniem tego tematu jest bezcenna wręcz pomoc Babci. Jakoś nie zdarzyło się by przyszła z pustymi rękoma do pilnowania wnuczki. Odprawa pozostałe dzieci do szkoły, no i jeszcze coś zrobi w domu.
— Szok nas nie opuszcza nie wiemy czy wystarczy nam pieniędzy do pierwszego — przyznają Wesolowscy. — Po ciesza jednak fakt, że stworzyliśmy rodzinę z wartościami ponadmateriałnymi. Mamy pełny i serdeczny kontakt z dziećmi. Uczą się bardzo dobrze, rozwijają swoje zdolności w atmosferze psychicznego komfortu. Nie znają smaku codzienności, np. wystawiania w kolejkach. Mają prawdziwe dzieciństwo i techa, kochających rodziców. Czy postępujemy słusznie? Nurtuje nas to pytanie. W porównaniu z rówieśnikami nasze dzieci nie będą miały przeboowości, nie nauczą się cwaniactwa, tak dzisiaj ułatwiającego życie.
LUCYNA SZEPIEL

OPINIE

Henryk Paszko:
Jestem za karą śmierci
SPOŁECZNOŚĆ z mego otoczenia jest oburzona dyskusją w Sejmie na temat zniesienia kary śmierci.
Powyliwanie się na ochronę najwyższej wartości w imię etyki chrześcijańskiej nie zabija”, jaką jest życie ludzkie, byłoby właściwe, gdyby wnioskodawcy skierowali ten postulat do zbrodniarzy, którzy go nie szanują, zabijając swą ofiarę. Kierowanie tego wniosku do porządnego obywateli, jest postawieniem sprawy na głowie. Jest nonsensem. Wykonywanie kary nie jest zabójstwem. Jest likwidacją tego czynu (...)

ditwie ocenić. Po pewnym czasie ustosunkuję się do tego w prasie... Oczywiście jeszcze nie teraz, jest to zbyt świąteczne...
Pani nastąpił i niesforność publikacje na temat Filharmonii też przyczyniły się do tego, co nastąpiło...
— Chyba mnie pan jednak przecenił... Sądzę, że pan, nie miałam aż taki wpływ na orkiestrę? Naprawdę nie dostrzegam pan innych przyczyn? — Mówiłem to już nieraz i mogę powtórzyć. Orkiestra

wińnych, to przecież dyrygent kształtuje poziom zespołu.
(WYNOTOWANE z listy zarzutów przedstawianych dyrektorowi):
„nagminne nieprzygotowanie się do prób”,
„spadek atrakcyjności programów repertuarowych. Częste powtarzanie tych samych utworów”,
„tolerowanie niekompetencji niektórych muzyków i obsadzanie ich na podstawowych stanowiskach”,
„ubliżanie wulgarnymi słowami muzykom w trakcie prób i koncertów (...)”,
„publiczne kwestionowanie ich umiejętności w sposób lekceważący, poniżający i ośmieszający”,
„uprowadzanie atmosfery terroru i zastraszenia”.

koledze przeciw krzywdy nie zrobi. A jeszcze to dopieszczenie przez środki przekazu... odznaczenia, wielkie gale, to — „mistrz... koncert czas zacząć...”.
Musiało minąć trochę czasu nim dopatrzyłem się w tym wszystkim. Nie dziwnego, że szef uwierzył w tę własną wielkość...
MILCZĄCE SPRZYMIERZENIE

W...MIEBIE

to taki organizm, który w jednej minucie nosi szeja na rękach, a w drugiej może wrzucić na ogień. Ale tego wszystkiego chyba pani nie napisała? — Dlaczego nie?
WIELKI, WIĘKSZY I NAJWIĘKSZY...
* INSTRUMENT STRUNOWY, od 10 lat w orkiestrze, tylko tyle mogę napisać (za święcia sprawa, żeby się uświadczyć, strach przed represjami? może...?)
* Zgubiła go zbyt duża peńność siebie i arogancja. Trudno dać się pociętać przez człowieka, który lekceważący pracę, przychodzi na próby

* INSTRUMENT STRUNOWY, od 13 lat w orkiestrze: — My naprawdę żyjemy tutaj w Polsce „D”, czy „B”. Wszystko dzieje się u nas z opóźnieniem. Pamiętaj, że gdy przez kraj przechodziła fala strajków, my mieliśmy w Filharmonii strajk w ramach przerwy. Podczas gdy stalinizm gdzie indziej dawno już upadł, u nas ciągle trwa ten ostatni bastion. Układziki, komeksje... Tracisz stanowisko ministra od ryb, zostajesz ministrem budownictwa. Tutaj zawsze wszystko się załagodzi...
Poważny bunt w orkiestrze, natychmiast odezwał się jeden z decydentów, drugi, że by utrzymać zaatakowanego w tym miłym ciepłku. Szef przez te układy, powiązania towarzyskie, czuł się nietykany, zawsze był kryty. Kolega

członkowie rady artystyczno-programowej „nabrali wody w usta”. Odmówili udzielenia informacji na temat ostatniego spotkania z szefem i mediatorami, tłumacząc się tajemniczym „wspólnym zobowiązaniem”.
Dziennikarstwo pozostala jeszcze jedna szansa; „neutralny i bezstronny rozjemca” (tak mówiono) mecenas Lebenstein. Okazało się jednak, że on również jest związany znową milencją. Skąd ten strach przed prasą?
— Myślę się zobowiązałem, że nie będziemy udzielać żadnych wyjaśnień środkom przekazu... — powiedział mecenas... — Pozostawiam tę kwestię pani własnej interpretacji.
No, cóż, interesujący obrót rzeczy. Zmieniła się sytuacja zależności pozostały. Trzeba przyznać, że nowy krąg został zaciągnięty mocną ręką.
OLGA PACEWICZ

Wczoraj, po przekazaniu tego materiału do druku, otrzymałem już opinię p. Tadeusza Chachaja. Zamieszcza ją w najbliższym czasie. REDAKCJA

Musi nam się udać!

Rozmowa w kolejkach na poczcie. Pan w okularach do pana z łusyną:
— Panie, musi nam się udać. Bóg do tej pory był w opozycji do władzy, teraz jest po stronie rządu.

Na moim osiedlu, do jednej ściany przymocowane zostały dwie automaty telefoniczne. Ten z prawej lewej na „drużdżistki”, ten z lewej — wykonuje usługę, jak dawniej, za „piatkę”.
Nasza polska rzeczywistość „przegląda się” w drobiazgach. Automat „po prawicy” przejął się urywnieniem i robi wszystko, żeby zdążyć wyrównać sobie inflację. Automat „po lewicy” trwa przy starym, chociaż traci. A ludzie — chronią własne kieszenie, ustawiając się w kolejki „po lewicy”.

„Czekoladowy” student do biologa:
— Patrz, ten z prawej łączy drzewa! Dlaczego łączy drzewa?
— Bo lepszy jest...
— Co ty! Taki sam przecież!
— Mówię, że lepszy. Automat z refleksem...
— To czemu dzwonisz z tego na „piątki”?
— Złykła różnica interesów. Masz dwa towary tej samej jakości, cena jest różna to jaki wybierasz?
— Takie same są, a ceny mają różne?
GA—PA

Tadeusz Mazowiecki: Skończyła się pewna epoka

Łącznie członkowie partii komunistycznej; tzw. „reformatorzy” sprzyjali procesowi okrągłego stołu, bez ich uczestnictwa sprawy stałyby inaczej. Teraz stoją one w obliczu wewnętrznych przeobrażeń w partii i jeśli to czynią, to nie w celu samobójstwa.

Zmiany, jakie teraz mają miejsce w Polsce, przede wszystkim zostały spowodowane przez presję ludności robotników w ogóle. W rozwinięciu tej presji uczestniczyli

PIERRE ROUSSELIN — komentator polityczny „Le Figaro”

Wydaje się, że reformatorzy (z PZPR) rozpoczęli wyciszyć czas, aby uratować partię od kompletnej ruiny. Czerwcowe wybory wykazały, że partia nie reprezentuje już nic w oczach opinii publicznej i że w przypadku całkowitej wolnych wyborów zniknęłaby z parlamentu.
Pozostaje jednak na miejscu numeracja, zwłaszcza w wojsku i w policji, czy w resortach pozostających w re-

Stanisław Świerad:

Jestem za autonomią

WŁASCIWIE to długo się zastanawiałem, czy zabrac głos w tej sprawie. No, ale wreszcie się zdecydowałem. Bardzo cennie sobie pismo Jacka Gruna...

stori wiemy, że najczęściej rzecznikami świadomości narodowej były artysty...

sce, w tym ci z cenzurą senatorami i posłami. I oto mamy jak na dłoni typowe polskie piekielko...

Coraz częściej słyszymy o tym, że w FSO na Żeraniu produkowany będzie „japończyk”...

guje tylna część auta. Applause jest niejako połączeniem cech Jetty i Golfa...

Przebieg firmy Daihatsu — Applause. Repr. Z. LENKIEWICZ



ZZA KIEROWNICY

Co się zdarzyło w Woroneżu?

27 września wieczorem, troje uczniów — Wasia Surin, Zhenia Blinow i Julia Szolochowa...

Opinie

Bazyli Pietruczuk:

NIE BĘDĘ rozwlekał spraw detalnie, zajmę się tylko najważniejszymi wyzwalaczami naszego życia...

dia tych twórców. I tak to ciągnie się od początku istnienia PRL...

Jestem nie-Polakim, chociaż obywatel polskim od urodzenia...

Mnie osobiście bardzo to boli, bo kiedy władza ludowa była w niebezpieczeństwie...

Czy dzisiaj istnieje dyskryminacja innych narodowości? Jak gdyby nie, gdyż pojedyncze osoby tego nie odczuwają...

Czy nie jest to zmuszenie twórców do zrzeczenia się pisania po swojemu...

Nazwisko i adres znane redakcji:

NIE JESTEM Białorusinem — jestem Polakiem! Pan Janowicz pisze, że losy mniejszości są w decydującym stopniu zależne od stosunku do niej otaczającej ją większości...

nas istniejącej, ale nie istniejącej mniejszości. Do jakich rozmiarów mniejszości należy dać więcej, jakie tego będą skutki?...

Antoni Kowalczyk:

W „KP” NR 180 w polemikach p. Sokrat Janowicz pisze że napisał w ton felietonu p. Jacka Gruna...

p. Sokrata Janowicza, który w „GW” nr 219 w opiniach pisze m.in.: „Nacjonalizm jest tam (na Zachodzie) czymś kompromitującym...”

Mądra Rebeka z Tykoc na

W 1905 ROKU, w drukarni Piotra Laskawera i Spółki w Warszawie ukazał się „Słownik biograficzny uczonych Żydów Polskich XV, XVI i XVII wieku”...

języku hebrajskim. Poświęcała się również nauce o zupełnie świeckim charakterze. Pod wpływem lektury książek różnych moralistów napisała w żargonie żydowskim dzieło pt. „Menekeh Ribkha”...

JOLKA

Rozwiązanie JOLKI zamieszczonej w „Gazecie” nr 230 z 4 października br. PIONOWO: reszka, rączka, parawan, ziomek, pelikan, niemka, aneks, akcent, parazyt, kolarz, parasol, liniał, kastrak...

GRUBA KRECHA

odciśnięmy się od przeszłości, od tego wszystkiego co i jak robili ekipy komunistyczne, czynimy nowe — oznajmia pani rzecznik rządu premiera Mazowieckiego „Gruba krecha”...

Cienka „gruba krecha”

mi. Strategicznie kierunki zostały więc w zasadzie wytyczone, a rząd premiera Mazowieckiego ma o tym ułatwić zadanie, że ciążąc się największym w powojennej historii poparciem społeczeństwa może obłożyć je większymi kosztami wychodzenia z kryzysu, a równocześnie liczyć na większą pomoc Zachodu ze względu na Zachód społeczeństwa. Trzeba jednak w tym miejscu sobie uświadomić, że wskoczenie do zachodniego superexpressu w ciągu kilku lat jest fantazją marzycy, a społeczeństwa tych krajów osiągnęły dzisiejszy poziom rozwoju po dziesiątkach lat wstrząsów, od których nie są wolne i obecnie.

Aproba zresztą może szybko zmienić się na sprzeciw, zwłaszcza tych, którzy znajdują się bez pracy. I nie będą to tylko „nieudacznicy”, jak nazwał potencjalnych bezrobotnych jeden z komentatorów Dziennika Telewizyjnego. Skoro już o nich wspomnieliśmy, zniknęły stare, pojawiły się nowe twarze, pozostał zwerfifikowany tylko o 180 stopni styl komentarzy. Dobitym tedy przykładem dał Andrzej K. Wróblewski...

Redaguje

Kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Młodzież atakuje, faworyci prowadzą

W Londynie trwają polityczne mecze pretendentów o mistrzostwo świata. Chociaż dotychczas ich wyniki zgodne są z oczekiwaniami, to jednak przebieg gry zaszkodził obserwowatorom.

Wieloletni przyjaciel

W drugim londyńskim pojedynku Jan Timman prowadzi z Jonathanem Speelmanem 3:2. Lecz i w tym spotkaniu inicjatywa należy do przegranej strony. Anglik gra jednak bardzo nerwowo. W swych wypowiedziach nie ukrywa, że znajduje się pod presją kibiców. Wszakże nigdy nie udało się żadnemu z Anglików awansować do finału meczów pretendentów.

Specjalny list do uczestników

Specjalny list do uczestników pojedynków wystosowała pani Margaret Thatcher.

Zadanie nr 333. Mat w trzech psunięciach Wład Cytelnikow, który w terminie siedmiodniowym nadał prawidłowe rozwiązanie zadania rozlosujemy nagrodę książkową.



Redaguje

Kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

W Londynie trwają polityczne mecze pretendentów o mistrzostwo świata. Chociaż dotychczas ich wyniki zgodne są z oczekiwaniami, to jednak przebieg gry zaszkodził obserwowatorom.

Wieloletni przyjaciel

W drugim londyńskim pojedynku Jan Timman prowadzi z Jonathanem Speelmanem 3:2. Lecz i w tym spotkaniu inicjatywa należy do przegranej strony. Anglik gra jednak bardzo nerwowo. W swych wypowiedziach nie ukrywa, że znajduje się pod presją kibiców. Wszakże nigdy nie udało się żadnemu z Anglików awansować do finału meczów pretendentów.

Specjalny list do uczestników

Specjalny list do uczestników pojedynków wystosowała pani Margaret Thatcher.

Zadanie nr 333. Mat w trzech psunięciach Wład Cytelnikow, który w terminie siedmiodniowym nadał prawidłowe rozwiązanie zadania rozlosujemy nagrodę książkową.

Wszystkim, którzy swoją obecnością w kondygnacji salonoj oddali hołd zmarłej przedwczorajnie

Maril Mocarskiej

ukołowanej żony, matki i babci składam serdeczne podziękowania pograżony w smutku

mąż i rodzina

pg 1113-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Leszkowi Sawczukowi

z powodu zgonu

OJCA

składają: Dyrekcja i pracownicy BPRI k 5271-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Piotrowi Szymańskiemu

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają: Dyrekcja i załoga BPRI k 5272-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Kol. Zbigniewowi Tynieckiemu

z powodu tragicznej śmierci

CÓRKI

składają: Dyrekcja, POP, NSZZ oraz współpracownicy DO PRSE „Agrom” w Czarnej Białostockiej k 5254-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. mgr inż. Bożenie Popławskiej

z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Białymstoku k 5251-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. inż. Witalsowi Siemieniaku

z powodu śmierci

MATKI

składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Białymstoku k 5253-1

Wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci naszego pracownika

Jerzego Ignatowskiego

składają: Dyrekcja, Związki Zawodowe, Rada Pracownicza i pracownicy Centrali Materiałów Budowlanych w Białymstoku k 5263-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Andrzejowi Michalcukowi

z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja PRBOL, NSZZ, Rada Pracownicza i współpracownicy k 5263-1

ZAKŁAD SZKOLENIA EKONOMICZNEGO PTE w Białymstoku

ORGANIZUJE

w miesiącu październik/listopad

1-TYGODNIOWY KURS KASJERÓW WALUTOWYCH

Zapisy przyjmuje oraz informacja udeźla: Zakład Szkolenia Ekonomicznego P.T.E., 15-062 Białystok, ul. Warszawska 2, tel. 347-71. k 5211-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Kol. Krystynie i Stanisławowi Pucilowski

z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają: Dyrekcja i współpracownicy PGKIM w Sokółce k 5255-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Tadeuszowi Borowskiemu

z powodu zgonu

OJCA

składają: Dyrekcja i współpracownicy OP ZWZ „Centrowe” w Białymstoku k 5250-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. mgr inż. Piotrowi Michalcukowi

z powodu śmierci

MATKI

składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Białymstoku k 5252-1

Wyrazy szczerzego żalu i współczucia

Antoniemu Kosewiczowi

z powodu zgonu

ZONY

składają: Dyrekcja, Związki Zawodowe i współpracownicy Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku k 5270-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr inż. Janowi Grewkowi

z powodu śmierci

ZONY

składają: Dyrekcja, współpracownicy i rodzina k 5264-1

Wszystkim którzy okazali życzliwość, pomoc i zrozumienie i wszystkim towarzyszącym w ostatniej drodze naszej ukołowanej żony, matki i babci

Tamary Koszel

dziękuję pograżona w smutku

rodzina

g 6243-1

BIURO EKSPORTU „ENERGOMONTAZ-EKSPORT” PRZEDSIĘBIORSTWA MONTAŻU ELEKTROWNI I URZĄDZENI PRZEMYSŁOWYCH „ENERGOMONTAZ-ZACHOD” we Wrocławiu, ul. Raclawicka 15/17

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na budowach eksportowych

200 spawaczy ponadpodstawowych w specjalnościach

— spawanie elektryczne

— spawanie w osłonie CO₂

— spawanie w osłonie argonu — TIG

Zapewniamy możliwość odnowienia uprawnień. Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne przyjmujemy i informacja udeźla Dział Produkcji Podstawowej, pokój 702, telefon 61-60-61, wewn. 322. k 5169-0

DEMPOL TUR GDAŃSK ZAPRASZA

do Turcji w terminie: 2—5 listopada 1989 r. 16—19 listopada 1989 r.

Zgłoszenia: Zrzeszenie Sportu i Turystyki „Budowlani” Białystok, ul. M.C. Skłodowskiej 3, pokój 57, tel. 208-39 w godz. 10—15. k 4990-00

POŚREDNICZY W WIZOWANIU DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH EURUS

Olsztyn, Pl. Wolności 1A (Dom Usług)

tel. 27-22-30 ul. Bydgoska 25 Zatorze

tel. 26-85-30 czynne oprócz sobót i niedziel od 9 do 17 k 4750-1

BIURO POŚREDNICTWA SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW Automobilklubu Podlaskiego OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY

- samochód volga gaz 24, rok prod. 1983, cena wywoławcza 8.500.000 zł Pojazd jest własnością Rozgłośni Radiowej w Białymstoku i można go oglądać codziennie w godz. 9—15 ul. Świerkowa 1
- samochód volga gaz 24, rok prod. 1974, cena wywoławcza 1.600.000 zł Pojazd jest własnością Woj. Ośrodka Postępu Rolniczego i można go oglądać codziennie w godz. 8—15 w Białymstoku, ul. Borsucza 2
- samochód żuk A06M, rok prod. 1986, cena wywoławcza 2.700.00 zł Pojazd jest własnością PHSR „Agrom” i można go oglądać codziennie w godz. 8—14 w Czarnej Białostockiej (Dyrekcja Okręgowa PHSR „Agrom”)

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- samochód nysa 522 furgon, rok prod. 1982, cena wywoławcza 4.000.000 zł Pojazd jest własnością Zakładu Doświadczalnego Instytutu Energetyki i można go oglądać codziennie w godz. 7—14 w Białymstoku, ul. Manifestu Lipcowego 16.

Przetarg odbędzie się dnia 26 października 1989 r. o godz. 10 w Automobilklubie Podlaskim w Białymstoku, ul. Lenina 19.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Automobilklubu lub na konto NBP O/O Białystok 5021-3580-132.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 5246-1

CO LTD

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI, HANDLU I USŁUG

Społka z o.o. ul. Sobót 32, 31-153 Kraków, tel. 33-45-72, 33-076333 BETA P.

fax — 33 20 16

Uporęcznie informujemy że w ramach działalności usługowej prowadzimy

GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY SERWIS SPRZĘTU AUDIO-VIDEO

zakupionego w firmie.

W. H. ELECTRONICS EST.

TELEWIZORY 28” STEREO, TEC’ 998DM

28 TELETEXT 1098DM

20, TEC’ 518DM

STEREO 20, GOLDSTAR’ 378USD

MAGNETOWIDY „YENMADE” 278USD

ODTWARZACZE VIDEO 198USD

RADIOMAGNETOFONY STEREO 78USD

WIEŻE STEREO, TEC’ 198DM

MASZYNY DZIEWIARSKIE 458USD

MASZYNY SZYJĄCE PFAFF 368DM

OVERLOCKI „TEXTIMA” 1700DM

KUCHENKI MIKROFALOWE 228DM

KOMPUTERY XT/AT 640KB 499USD

Ceny nie uwzględniają opłaty celnej

KOMIS SPRZĘTU I MASZYN

POLECA: czynne od 11:19

BETAMEX”

GDAŃSK-ZASPA-STARTOWA 23B

Przesyłamy listownie pełną ofertę i zasady zakupu sprzętu.

NAJTANIEJ W EUROPIE

k 5009-0

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — „Czego nie widać” (duża scena), godz. 19, „Kolejny” (mała scena), godz. 17, „Kontrakt” (Pałac Słubów), godz. 18:15

KINA

„Pokoł” — „Hanno 1” (USA, 1. 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20. „Lewy” — „Noce gry” (USA, 1. 15), godz. 10, 14:30 i 19. „Wall Street” (USA, 1. 15), godz. 12 i 16:30, scena nocny; „Rybka zwaną Wanda, czyli jak odzyskać kup” (USA-ang., 1. 15), godz. 21. „Szymana” — „Kopanie arola Salomona” (USA, 1. 15), godz. 18. „Zyc i umrzeć w Los Angeles” (USA, 1. 15), godz. 12, 14:15, „Uciekająca pociąg” (USA, 1. 15), godz. 16:30 i 19, scena nocny; „James Bond — Moonraker” (ang., 1. 15), godz. 21 (ostanie gm).

KINA W WILKOWIZNACH

BIAŁOSTOK

Bielski Podlaski — „Uciekinierzy” (franc., 1. 15)

„Kawowa biurociska” — „Zy i pozwol umiec” (USA, 1. 15)

Hajnówka — „Smiercionośna śliczność” (USA, 1. 15)

Lapy — „Kłatawa z Doliny Węzy” (polsk.-radz., 1. 12)

„Siedemdziesiąt pięć” (USA, 1. 15)

„Wielki mistrzyni Wu Dang” (chińsk., 1. 15)

Sokolka — „Sztuka kochania” (polsk., 1. 15)

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millennium” — „Kon-sula” (polsk., 1. 15)

Łomża „Fadziernik” — „Trze-ba grac (wsp. USA, 1. 15)

Grajewo — „Leniec Europy” (polsk.-franc., 1. 15)

Koło — „Niesamowity jeź-dziec” (USA, 1. 15)

Wysokie Mazowieckie — „Pię-knie jest zycie” (Jug., 1. 18)

Zambrów — „Samotny wilk Mc-Quade” (USA, 1. 15)

SUWAŁSKIM

Suwałki „Biaty” — „Oszczo-na” (USA, 1. 15)

Suwałki „Barnaba” — „Glin-iarz z Beverly Hills II” (USA, 1. 15)

Augustów — „Czarownic z E-astwick” (USA, 1. 15)

Biała Piska — „Gwiazda Pio-lun” (polsk., 1. 15)

Elk „Zorza” — „Powiększenie” (ang., 1. 15)

Gizycko — „Świat na uboczu” (ang., 1. 15)

Godąb — „Sztuka kochania” (polsk., 1. 15)

Kowale Oleckie — „Kosmiczne 13” (USA, 1. 15)

Mikołajki — „Stan wezmie” (polsk., 1. 15)

Olecko „Piloton” (USA, 1. 15)

Orzysz — „W imię przyjaźni” (franc., 1. 15)

Pisz — „Złazna ręka” (polsk., 1. 15)

Ryn — „Magiczny warkocz” (chińsk., 1. 15)

Sejny — „Witajcie seks” (USA, 1. 15)

Wydminy — „W imię przyjaźni” (franc., 1. 15)

MUZEJA I WYSTAWY

MUZEJA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Pradzieje Białostoczyzny”, „Galeria Malarstwa Polskiego”, „Wystawy czasowe: „Drewno w tradycyjnej kulturze wiejskiej Białostoczyzny”, „Kilkiełkie”, „Muzeum Włosa” z czynne w godz. 9:30—17. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowości Białostoczyzny”, „Wojsko Polskie w sztuce ludowej”, „Rzeź-ba batalistyczna E. Majkowskiego”, „Wystawa czasowa: „Polskie wojska pancerne i motorowe 1939”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37, czynne w godz. 10—17. Wystawy czasowe: „Mennica warszawska poprzez wieki”, „Wrzesień 1939 r.”.

Muzeum w Wilkowie

Muzeum Przyrodniczo-Lesne Białostockiego Parku Narodowego — czynne w godz. 9—16 (wstęp wolny). Wystawy: „Galeria Białostocka”, „Galeria Białostocka”.

Muzeum w slesku Podlaskim (Ratusz) — czynne w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Nabytki Muzeum w Blesku Podlaskim”, „Wystawy czasowe: „Polski Wrzesień”, „Dokumenty ze zbiorów bielskiego Muzeum”.

Muzeum w Tynieckim — czynne w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Eksponcja wnetrz Sal Wielkiej dawnej synagogi, Uczta sederowa, Gabinet Glogerowski, Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego, „Wśród pamiatok po promotorach farmaceutyki”, „Wystawa czasowa: „Judac-cy” — początek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie, „Nabytki z ostatnich lat”.

Punkt muzealny w Supraślu — czynny w godz. 9—16.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Bursztyn i do-rzecz Narwi Środkowej”, „Wystawa czasowa: „Wrzesień 1939 na Ziemi Łomżyńskiej”.

W WJOMŻYNSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciecuchowie — czynne w godz. 9—16. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen maziowiecko-podlaski, muzeum weterynaryj, polskie tradycje zielańskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garmcarstwo, piecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego, dubta J. Siuszarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, premyxian w gospodarstwie domowym, kobiet wiejskich w I poł. XIX wieku. Wystawy czasowe: „Wojna obronna 1939 r.”, „Higiena profilaktyka produkcji mleka w gospodarstwach indywidualnych — zdro-wo mleko”.

8.05 Obserwacje: 8:30 Przeglad prasy; 9:00 Zwiastowanie; 9:30 Czwarty porok; 10:30 „Pieniarzka Warszawska” — ode pow.; 11:00 Koncert przed hełmanem; 11:05 Z. 12:30 Muzyka; 12:30 Muzyka folklorowa malowana; 12:45 Rolniczy kwadrans; 13:05 Radio Kiełkowców; 13:30 Poranna informator kulturalny; 13:35 Język rosyjski; 14:05 Język lubisz, to posłuchaj; 14:15 „Między nami” — magazyn; 14:30 Muzyka czerkowska; 14:40 Muzyka czerkowska; 14:50 Aktualności; 15:05 Język polski dla kl. III; 15:35 Relacje Międzynarodowego Radio; 15:35 Radio dla kl. VII; 16:30 Atlas folklorystyczny; 16:50 „Nazo poeta”; 17:05 Kronika sportowa; 17:15 Dziennik i kalendarz; 17:30 Panorama świata; 17:35 Jaz-zowe granie A. J. Zarębskiego; 17:55 Północ poetów.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wydawności: 8:00, 9:00, 12:30, 15:30, 18:00; 9:30 Program lokalny; 8:10 Poranna serenada; 8:40 Archiwum polskiej piosenki; 9:00 „Zy i pajejczyna” — ode pow.; 9:20 Muzyka, która lubi M. Gólszowski; 9:30 „Świat czarów” — ode pow.; 10:00 Godzina melomana; 11:00 Zawsze po jedenastku; 11:10 Muzyka w mundurze; 11:40 „Młodych skrzyni”; 12:05 Muzyka nie stop, cz. II; 12:40 Muzyka intermezjum; 13:00 „Świat czarów” — ode pow.; 13:30 XXVII Bydgoski Festiwal Muzyki Polskiej — reportaż; 14:00 Muzyka w mundurze; 14:10 „Młodych skrzyni”; 14:30 Muzyka w mundurze; 14:40 Muzyka w mundurze; 14:50 Muzyka w mundurze; 15:00 Muzyka w mundurze; 15:10 Muzyka w mundurze; 15:20 Muzyka w mundurze; 15:30 Muzyka w mundurze; 15:40 Muzyka w mundurze; 15:50 Muzyka w mundurze; 16:00 Muzyka w mundurze; 16:10 Muzyka w mundurze; 16:20 Muzyka w mundurze; 16:30 Muzyka w mundurze; 16:40 Muzyka w mundurze; 16:50 Muzyka w mundurze; 17:00 Muzyka w mundurze; 17:10 Muzyka w mundurze; 17:20 Muzyka w mundurze; 17:30 Muzyka w mundurze; 17:40 Muzyka w mundurze; 17:50 Muzyka w mundurze; 18:00 Muzyka w mundurze; 18:10 Muzyka w mundurze; 18:20 Muzyka w mundurze; 18:30 Muzyka w mundurze; 18:40 Muzyka w mundurze; 18:50 Muzyka w mundurze; 19:00 Muzyka w mundurze; 19:10 Muzyka w mundurze; 19:20 Muzyka w mundurze; 19:30 Muzyka w mundurze; 19:40 Muzyka w mundurze; 19:50 Muzyka w mundurze; 20:00 Muzyka w mundurze; 20:10 Muzyka w mundurze; 20:20 Muzyka w mundurze; 20:30 Muzyka w mundurze; 20:40 Muzyka w mundurze; 20:50 Muzyka w mundurze; 21:00 Muzyka w mundurze; 21:10 Muzyka w mundurze; 21:20 Muzyka w mundurze; 21:30 Muzyka w mundurze; 21:40 Muzyka w mundurze; 21:50 Muzyka w mundurze; 22:00 Muzyka w mundurze; 22:10 Muzyka w mundurze; 22:20 Muzyka w mundurze; 22:30 Muzyka w mundurze; 22:40 Muzyka w mundurze; 22:50 Muzyka w mundurze; 23:00 Muzyka w mundurze; 23:10 Muzyka w mundurze; 23:20 Muzyka w mundurze; 23:30 Muzyka w mundurze; 23:40 Muzyka w mundurze; 23:50 Muzyka w mundurze; 24:00 Muzyka w mundurze.

PROGRAM III

8:00, 9:00, 12:30, 15:30, 18:00; 9:30 Program lokalny; 8:10 Poranna serenada; 8:40 Archiwum polskiej piosenki; 9:00 „Zy i pajejczyna” — ode pow.; 9:20 Muzyka, która lubi M. Gólszowski; 9:30 „Świat czarów” — ode pow.; 10:00 Godzina melomana; 11:00 Zawsze po jedenastku; 11:10 Muzyka w mundurze; 11:40 „Młodych skrzyni”; 12:05 Muzyka nie stop, cz. II; 12:40 Muzyka intermezjum; 13:00 „Świat czarów” — ode pow.; 13:30 XXVII Bydgoski Festiwal Muzyki Polskiej — reportaż; 14:00 Muzyka w mundurze; 14:10 „Młodych skrzyni”; 14:30 Muzyka w mundurze; 14:40 Muzyka w mundurze; 14:50 Muzyka w mundurze; 15:00 Muzyka w mundurze; 15:10 Muzyka w mundurze; 15:20 Muzyka w mundurze; 15:30 Muzyka w mundurze; 15:40 Muzyka w mundurze; 15:50 Muzyka w mundurze; 16:00 Muzyka w mundurze; 16:10 Muzyka w mundurze; 16:20 Muzyka w mundurze; 16:30 Muzyka w mundurze; 16:40 Muzyka w mundurze; 16:50 Muzyka w mundurze; 17:00 Muzyka w mundurze; 17:10 Muzyka w mundurze; 17:20 Muzyka w mundurze; 17:30 Muzyka w mundurze; 17:40 Muzyka w mundurze; 17:50 Muzyka w mundurze; 18:00 Muzyka w mundurze; 18:10 Muzyka w mundurze; 18:20 Muzyka w mundurze; 18:30 Muzyka w mundurze; 18:40 Muzyka w mundurze; 18:50 Muzyka w mundurze; 19:00 Muzyka w mundurze; 19:10 Muzyka w mundurze; 19:20 Muzyka w mundurze; 19:30 Muzyka w mundurze; 19:40 Muzyka w mundurze; 19:50 Muzyka w mundurze; 20:00 Muzyka w mundurze; 20:10 Muzyka w mundurze; 20:20 Muzyka w mundurze; 20:30 Muzyka w mundurze; 20:40 Muzyka w mundurze; 20:50 Muzyka w mundurze; 21:00 Muzyka w mundurze; 21:10 Muzyka w mundurze; 21:20 Muzyka w mundurze; 21:30 Muzyka w mundurze; 21:40 Muzyka w mundurze; 21:50 Muzyka w mundurze; 22:00 Muzyka w mundurze; 22:10 Muzyka w mundurze; 22:20 Muzyka w mundurze; 22:30 Muzyka w mundurze; 22:40 Muzyka w mundurze; 22:50 Muzyka w mundurze; 23:00 Muzyka w mundurze; 23:10 Muzyka w mundurze; 23:20 Muzyka w mundurze; 23:30 Muzyka w mundurze; 23:40 Muzyka w mundurze; 23:50 Muzyka w mundurze; 24:00 Muzyka w mundurze.

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SUWAŹKA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wozów 999, tel. informacji Pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta cała doba — ul. Fornańska 11, tel. 240-41

pediatryczny gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — ul. Nowowiejski 21, tel. 202-97

Internistyczny gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Odnaczenia i awanse funkcjonariuszy MO

Z okazji 45. rocznicy utworzenia MO i SB na skromnej uroczystości spotkali się w Grajewie funkcjonariusze z RUSW i okolicznych posterunków. Przybyli też przedstawiciele władz miasta i gminy oraz zastępca szefa WUSW w Łomży — p. J. Juszyński, który złożył milicjantom życzenia z okazji ich święta.

W okolicznościowym wystąpieniu por. Konstanty Krczyński przypomniał historię tworzenia i Polsej Ludowej służby milicyjnych. Podkreślił też ich dzisiejsze zaangażowanie w służbę dla kraju i społeczeństwa. Wyrazem uznania dla grajewskich milicjantów za ich służbę były życzenia i wiązanki kwiatów od przedstawicieli zakładów pracy i organizacji społeczno-politycznych.

Z tej okazji wielu funkcjonariuszy otrzymało awanse na wyższe stopnie oficerskie i podoficerskie. Wyróżniono też odznaczenia państwowe i resortowe. Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: mł. chor. Bogdan Cichoch, mł. chor. Antoni Koniecko, chor. Ignacy Trojko. Brązowe Odznaki „W służbie narodu” otrzymali: st. sierż. Waldemar Gładkowski, por. Arkadiusz Skawski, sierż. Dominik Sosnowski i mł. chor. Tadeusz Baranowski. (wj)

Oddziały PCK w Łomży i Suwałkach apelują Ogrzejmy biednych sercem

Trudność z nabyciem podstawowych dóbr konsumpcyjnych, stale rosnące ceny i zbliżająca się zima to — według przewidywań ekspertów — największe zagrożenie dla ludzi najgorzej sytuowanych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i materialnej, kalek, chorych i w podeszłym wieku. Do organizowania szeroko zakrojonej akcji pomocy przystąpił już Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży. Zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców województwa: **POMÓŻMY BLIŹNIM — KAŻDY NASZ SERDECZNY GEST MOŻE BYĆ KOMUS POTRZEBNY.**

Zarząd Wojewódzki PCK zwraca się z apelem przede wszystkim do dyrekcji zakładów pracy prosząc o rozważenie możliwości zaopatrywania emerytów i rencistów w posiłki ze stołówek zakładowych. Siostry PCK zobowiązują się dostarczać je do domów osób szczególnie potrzebujących. Wydaje się nam, że to żadna łaska przedsiębiorstwa. Opieką nad tymi, którzy w konkretnych zakładach pracują, powinni być kierownicy, tracąc w nich niejednokrotnie zdrowie — powinna być czymś naturalnym. Doświadczanie uczy jednak, że jest z tym różnie.

Juz za kilka dni w tednym z łomżyńskich barów rozpocznie się bezpłatne wydawanie posiłków dla biednych. Podobne starania czynią oddziały miejskie PCK w Konińcu, Grajewie, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem.

W Zarządzie Wojewódzkim PCK (ul. Świerczewskiego 20) trwają przygotowania do wydawania odzieży dla dzieci z rodzin najgorzej sytuowanych. Nauczni przykrym doświadczeniem z początku lat 80. apelujemy o zgłaszanie się tylko tych, którzy autentycznie nie mają za co kupić u brania swym pociechom. Tu również apel do wszystkich mieszkańców województwa: jeśli ktoś ma w domu niepotrzebne już ubrania, a są one czyste i w dobrym stanie — proszony jest o dostarczenie ich do ZW PCK. Będą jeszcze służyć innym.

Ponadto Zarząd Wojewódzki PCK zwraca się z prośbą do wszystkich, których stać na finansowe wspieranie całej tej akcji. Środki — zarówno od zakładów pracy, jak i osób prywatnych — wpła-

cać można na konto: Państwowy Bank Kredytowy, Oddział w Łomży, nr 374404-1720-132, z dopiskiem: „Fundusz Doraźnej Pomocy Materialnej”. (klos)

W br. Polski Czerwony Krzyż obchodzi 70-lecie powstania. Przez cały czas istota działalności czerwono krzyżowej jest służenie społeczeństwu. Jedną ze sfer pracy PCK jest krewi dawstwo.

W woj. suwalskim jest 57 klubów skupiających 5627 honorowych dawców krwi. Tylko w roku bieżącym, od stycznia do sierpnia, pobrano 4537 litrów krwi, w tym 3188 litrów od członków klubów. Do ważniejszych zadań PCK w województwie należy niesienie pomocy kuziom — starym, biednym, samotnym i chorym. Czynią to siostry PCK, które sprawują opiekę nad ponad 1,6 tys. podopiecznymi. Zarząd Wojewódzki PCK w Suwałkach pośredniczy również w zbieraniu informacji i poszukiwaniach osób zaginionych w okresie ostatniej wojny, ustalaniu żołnierskich mogił, itp. Każdego roku odnotowuje się kilkadziesiąt takich spraw. PCK zajmuje się też niesieniem pomocy ofiarom klęsk żywiołowych oraz szerzeniem oświaty zdrowotnej i sanitarnej. Ta druga powinność należy głównie do terenowych zakładów i szkolnych kół PCK. Jest ich w województwie suwalskim ponad 530. Ponadto istnieje bardzo wiele klubów „Wiewiórka”.

Wydaje się, że rola i znaczenie PCK w najbliższej przyszłości wzrosnie jeszcze bardziej. Powiększają się bowiem obszary ubóstwa, przybywa ludzi znajdujących się w trudnym położeniu materialnym. Stał też zrodziła się idea kuchni dla ubogich, w których organizacje zaangażował się PCK. Ze względu na to, iż uzyskiwane dochody (m.in. ze składek członkowskich i kwesit ulicznych) tylko w nieznacznym stopniu zaspokajają faktyczne potrzeby, ZW PCK apeluje o wsparcie.

Wpłać można na konto: Państwowy Bank Kredytowy, Oddział w Suwałkach, nr 377809-2512-132 z dopiskiem: „Fundusz Pomocy Doraźnej”. (m)

Augustowskie rekordzieło

Spółdzielnia Pracy „Augustowskie Rekordzieło” w Augustowie jest wytwórcą między innymi serwet, bieżni-

ków, narzut, tkanin zasłonowych i dywanów dwuosnowowych. Ostatnio rozpoczęło również produkcję swetrow damskich.

Oprócz zakładu włókienniczego istnieje także zakład drzewny, który uruchomiono w bieżącym roku. Powstają w nim stołeczki, małe regaly i półki. Wszystkie wyroby z augustowskiego rekordzieła przeznaczane są na rynek krajowy. Wartość łącznej produkcji w okresie trzech kwartałów wyniosła ponad 355 milionów złotych. Największym problemem spółdzielni są jednak trudności kadrowe. Brakuje np. tkaczy. Ludzie stronią od takiej pracy ze względu na jej znaczną uciążliwość. Ponadto nie ma potrzebnej ilości materiałów i surowców, m.in. bawełny i wełny. Oddzielna sprawa jest ich jakość. (m)

Drzewa umierają leżąc

Nie ma chyba miasta, które odczuwaloby presję tzw. terenów zielonych, a drzew — w szczególności. Nie inaczej jest w Łomży. Toteż chyba nie należy dziwić się mieszkańcom, którzy podnieśli potężny alarm w związku z masową wycinką drzew, prowadzoną obecnie praktycznie przy wszystkich ulicach. Pod piłę idą lipy, topole, wierzby, kasztanowce. Szczególnie żalnie jest widzieć ostatnie pozostałości wzdłuż ulic. W parku Ludowym i obok budynku szkoły muzycznej. O wyjaśnienie sprawy zwrócić się do kierownika Zakładu Zieleni Miejskiej — Henryka Kryńskiego.

Stwierdził on, że prowadzona przez firmę Poltrans wycinka ma na celu uporządkowanie miejskiego drzewostanu. Podstawą do jej wykonania jest ekspertyza zespołu rzeczoznawców Naczelnej Organizacji Technicznej oraz głównego specjalisty ds. drzewostanu. W pierwszej kolejności wycinane są tzw. biało drzewy, które osiągnęły już swój wiek i powodują zagrożenie dla bezpieczeństwa. Pozostałe drzewa cięte są z tzw. konieczności np. w przypadkach gdy uniemożliwiają wzrost i rozwój innych drzew lub wówczas, gdy utrudniają prowadzenie prac porządkowych.

Myszę, że te informacje uspokoją nieco mieszkańców, tym bardziej że jak zapewniał H. Kryński, prace te poprawiają wygląd parków i ulic w Łomży. (klos)

Powiedzieli nam: Augustów — samo zdrowie

o MIESZKANIEC BIAŁEGOSTOKU — WŁODZIMIERZ MICHALCZUK:

— We wrześniu br. przez trzy tygodnie przebywałem w Oddziale Kardiologii Sanatorium „Budowlani” w Augustowie. Był to już mój drugi pobyt, po trzyletniej przerwie.

Z prawdziwą przyjemnością stwierdziłem, że mimo poważnych obecnie trudności gospodarczych, warunki pobytu nie uległy zmianie. Personalnie dokłada ogromnych wysiłków aby jakość posiłków utrzymać na wysokim poziomie, zapewnić kuracjom bardzo dobre wyżywienie.

Do tego dodać należy troskę całego zespołu lekarzy i pielęgniarek o samopoczucie pacjentów, sprawne funkcjonujące systemy różnorodnych, niezbędnych zabiegów, stanowiących integralną część procesu leczniczego.

Zabrano również o ciekawym wypełnieniu czasu wolnego. Były częste projekcje wideo, przejażdżki statkiem, wycieczki do Suwałk i Sejna, wspólne ogniska. Wszystko to razem, w połączeniu z piękną otaczającą przyrodą — lasem i pełnym uroku jeziorem Necko, złotą polską jesienią, stworzyły bardzo dobrą atmosferę, sprzyjającą kuracji.

Razem z nami przebywali także, w ramach prowadzonej wymiany, kuracjusze ze Związku Radzieckiego. Oni również byli pełni uznania dla personelu i stworzonych warunków pobytu.

Gordyjski węzeł

Od kilku już tygodni trwa przebudowa skrzyżowania ulic Kościuski i Marksa w Suwałkach. Do tej pory nie uruchomiono jeszcze sygnalizacji świetlnej. Sytuacja ta w znacznym stopniu utrudnia ruch pojazdów. Szczególnie dotyczy to skrzyżu w lewo z ul. Marksa na ul. Kościuski. (m)

15 bm. w Dąbrówkach Odsłonięcie pomnika Śt. Mikołajczyka

Ludowcy oraz mieszkańcy miasta i gminy Wasilków ufundowali pierwszy w Polsce pomnik Stanisława Mikołajczyka, wybitnego przywódcy ruchu ludowego, premiera rządu polskiego na emigracji wicepremiera Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i prezesa PSL. Obelisk został wybudowany w Dąbrówkach, gdzie 15 października (niezależnie o godz. 13 odbędzie się uroczystości jego odsłonięcia i poświęcenia. Przy tej sposobności nastąpi rozwinięcie sztandaru koła PSL z Wólki Przedmieścia.

Miejsko-Gminny Komitet ZSL w Wasilkowie, którego prezesem jest znany w województwie i kraju ludowiec — Józef Bychowski, zaprasza na uroczystości w Dąbrówkach. (lk)

Z milicyjnej kroniki

ZBOCZYLI Z TRASY
Od 28 września do 3 października w Łomżyńskim doszło do dziewięciu wypadków, w których 10 osób doznało obrażeń ciała. Z trasy wypadł m.in. fiat 120p na trasie Łachowo Danowo, gmina Kolno (kierowca jechał na dwóch „szkach”) w pobliżu wsi Kosaki (gmina Jedwabno), samochód dostarczył a niedawno w Śruborze Koty „opel-rekord” z Warszawy.

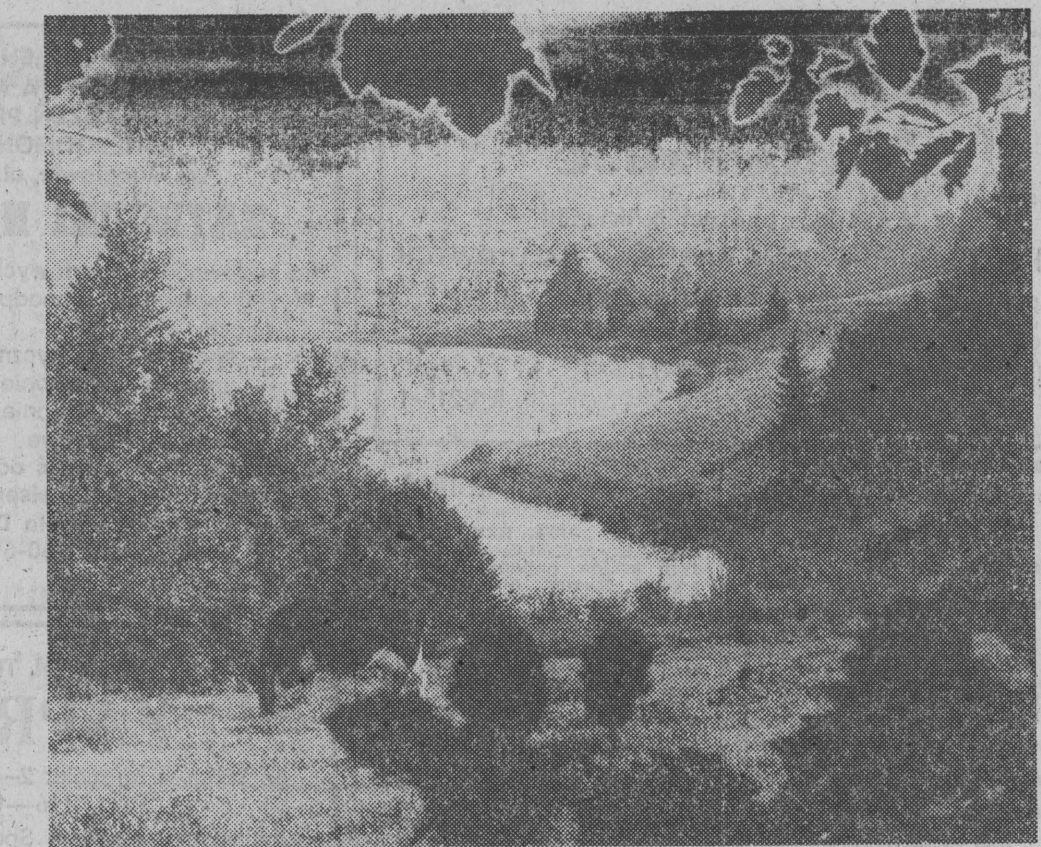
Na trasie Łomża-Zambrów samochodowi „Opel-Arcana” z Ambassy Francuskiej zjechała drogę farmanka. Gwałtowne hamowanie wywróciło samochód z drogi, kierujący pan sekretarz Ambasady nie odniósł obrażeń. Woźnica odjechał.

Z miejsca wypadku (zderzenie z zaporcem, dwie osoby ranne) zbiegli także pasażer i kierowca „syreny” postawionej na drodze. Rozmawiał: (h) zez Czerw-Boguty.

ce panienki z informacjami sprzed tygodni, z przyklepionym do twarzy usmiechem, z czułością mającymi sugerować jak to oni w wielkiej Warszawie bardzo ma, chłopaków z prowincji lubią. Nadal pan red. Cz. sprawiający cały czas wrażenie jakby znajdował się w nie najlepszej kondycji oszalała trawidzów

W TKW (na razie) — bez zmian!

„perełkami” reporterki telewizyjnej w stylu: — Jak się wam tutaj (sic!) pracuje? — Ano dziękuję, dobrze. — Czy produkcja rośnie? — Rośnie. — Związkowi zawodowcy o was dbają? — Dbają. — To dobrze. W poniedziałek, 9 października, szalejący reporter Cz. pomieścił był w półgodzinnej audycji kilka podobnych „pe-



Jesień idzie przez Mazury Fot. A. CHOMICZ



Problemy spółdzielczości wiejskiej

Za projektem wytrzymałości jest tylko śmiech

Handlowanie nabiałem stanowi znikomy procent w obrocie towarowym gminnej spółdzielczości. Dlatego nie warto zwracać w sytuacji tragicznie pogarszających się warunków życia większości społeczeństwa — zarabiać sobie na opinię zdzierecy maksymalnym forsowaniem stopy zysku i marży, które niejednokrotnie niemal podwajają cenę produktu. Zanim popyt przywoła ten wysięg cenowy do porządku, trzeba się kierować logiką i podejściem konsumentów, jakimi przecież są także spółdzielcy „Samopomocy Chłopskiej”.

TAK PRZEKONYWAŁ przedśw. gminnych spółdzielni z woj. łomżyńskiego poseł tej ziemi, przesyłając WZGS — Witold Leszczyński, proponując zmniejszenie marży na masło i twaróg tusty do 8—10 proc.; tłumaczył też konieczność zmniejszenia marż na mięso i jego przetwory, bowiem nie można odbijać sobie minionych strat na społeczeństwie, które tak szybko rosnących kosztów utrzymania nie udźwignie. Wszak z tym opiniom o pazernych monopolistach — sugerował GS fair play, czyli rozsądek i umiar, także przy ustalaniu cen pasz.

Apele prezesa nie znalazły powszechnej akceptacji, choć zebrani podzielali jego zdanie, iż w handlu, na dłuższą metę, liczy się uczciwość kupiecka. Niektórzy potraktowali to wystąpienie jako namowę do pracy za darmo, podczas gdy tzw. reszta kraju nie zastanawia się nad dola komentarza. Inni dyskutanci zgodnie przyznawali, iż istotnie nie ma potrzeby forsować

maksymalnej marży, kiedy jest możliwość nadrobienia „strat” na cenach obrotami, zwłaszcza że klient już zadając sobie trud skubania tanijszych produktów mlecznych i mięsnych, ale domagali się uregulowania marż na żywiec, bowiem z 3,5 proc. zostaje im zaledwie 0,15 proc. za obsługę sklepu. Do nawozów, wapna i węgla też muszą dokładać, a BS za kredyty obrotowy bierze aż 40 proc!

Natomiast pożądanym skutkiem odniósł apel o pomoc mięsnej fatalnie zaopatrzonej Łomży. Tak więc z zakładów GS w Rajgrodzie, Rutkach i Grajewie stolica województwa otrzymała co tydzień pewną ilość wiejskiej i wieśdlin, pod warunkiem, że miejscowy PSS nie każe tego rozwozić po sklepach.

Rozgorczenie wzbudziła informacja specjalisty do spraw plac WZGS — Jerzego Cholewickiego, na temat projektu ustawy o indeksacji, którą 13

bm. będzie rozpatrywał Sejm. Nazwał ją blokadą funduszu wynagrodzeń i precyzyjnie dowiodł tego na tle średnich zarobków w ciągu 9 miesięcy br. mieszczących się w kwotach 65—102 tys. zł (bez Górnika, który sobie wystarzał 120 tys.). Spółdzielcy czarno zobaczyli swoją przyszłość i doszli do wniosku, że ktoś pragnie zagłady „Samopomocy Chłopskiej”, skoro zupełnie inną wycenę mają wysiłki pracowników SKR, BS i mleczarni.

W konkluzji (i przy ogólnym aplauzie) ustalili, że ciagle ustawianie pod murem przerosło już próg ich wytrzymałości, więc miejsce troski i lez powinien zająć śmiech. Oni mają też po, dwie reze i mogą sprzątać BS-y za 180 tys. Niech się martwują ci, którym od stycznia przyjdzie nosić na plecach chleb i mleko.

Swoją drogą: powodów do zalamania jest wystarczająco dużo. Oto trzeba dostarczyć skupione ziemniaki do granicy, ale nie ma ani w czyn, ani czyn. Na 28 Gminnych Spółdzielni udało się workami obdzielić zaledwie osiem, a co do wagonów — właśnie u kontrahenta stoł ich 8 tys. Pośrednicy ziemniaczani — CHZ „Rolimpex” i PHZ „Polkop” — zapewniają, że na ządanie przysłały zestaw radzieckich wagonów na wózków przestawnych, tyle że nie wiadomo dokładnie, jak duży zestaw i na jaki czas załadunku. Ponadto — choć życzenie ma się zacząć spełniać już od 12 bm. — stacje kolejowe nie jeszcze o tym przedsięwzięciu nie wiedzą. Sytuacja żywcem z Mroźka wzięta, tylko nie każdemu do śmiechu. (s.h.)

Może starczy Przecież po poprzednich publikacjach kierownictwo Telewizyjnego Kuriera Województwa aż nader jasno dało do zrozumienia, ile go obchodzi publikacje w prowincjonalnych gazetach. Choć publikacje w tej sprawie milczenia też nie można uznać za rzecz normalną. W grę wchodzi bowiem — poza zwyczajnym tumanieniem ludzi — także grube pieniądze związane z wytworzeniem i emisją takich właśnie niezmiernie dobrych, ani nikomu nie służących potworków. Dlatego właśnie pozwalając sobie tekst ten zaadresować do nowego szefa Radiokomitetu, z prośbą o zajęcie stanowiska! (klops)

Grajewo Sport szkolny

W Grajewie odbyły się zawody rejonowe chłopców szkół podstawowych w piłce ręcznej. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Szkoły Podstawowej nr 4 (opiekun — Zenon Modzelewski), przed SP w Szczuczynie i Rajgrodzie.

Warto dodać, że w piłkę ręczną w tym rejonie dawno już nie grało tyle drużyn. SP nr 4 awansowała do finału mistrzostw województwa. (wj)



S.O.S. ełckiego Mazura

Pierwsze sygnały S.O.S. nadane przez działaczy ełckiego Mazura usłyszano już w roku ubiegłym. Zakłady pracy przestały wspierać klub, mimo iż on jest międzyzakładowym. Budżet Urzędu Miasta Ełk, to przyszłowiowa kropla w morzu potrzeb. Wiele dziedzin, a wśród nich sport, zostało na marginesie. Ostatnio sytuacja w klubie stała się wręcz tragiczną. W najbliższą niedzielę pięcioraz ełckiego Mazura, walcząco o wejście do II ligi, mają się zmierzyć we Włocławku z tamtejszym Startem. Kasa klubu od dawna jest pusta i na wyjazd bokserów nie było pieniędzy. W tej sytuacji pozostał tylko walkower.

Sygnały S.O.S. odebrała Wojewódzka Federacja Sportu w Suwałkach. Wczoraj w klubie gościł wiceprez WFS, Lech Iwanowski. Powiedział nam, że nie wolno dopuścić aby zasłużony klub dla Suwałczyzny z bogatym rodowodem przestał istnieć. Udzielono doraźnej pomocy w wysokości 1 mln złotych, aby pięcioraz mogli dalej walczyć. Na najbliższy poniedziałek zaplanowano kolejne spotkanie, podczas którego będzie się ratować Mazura.

Pięcioraz elcy po zwycięstwie w ubiegłą niedzielę na własnym ringu z Zagłębem Konińskim zajmują aktualnie drugie miejsce w tabeli. Warto dodać, iż najbliższy przeciwnik elczan — Start Włocławek zaliczany jest do ścisłej czołwki zespołów walczących o awans do II ligi.

Również wczoraj zostali poinformowani przez prezesa MKKS Mazur Ełk — Józefa Grzesiuka, że z dniem 1 listopada klub otwiera dwa agencyjne sklepy, w których — jak oświadczył zarłobnie — będzie można kupować wszystko „od mydła do powidła”. (et)

Ciekawe mecze III-ligowców

Rozgrywkii piłkarskiej III ligi wkracza w decydującą fazę. W najbliższy weekend zostanie rozegrana XIV kolejka spotkań, a więc do zakończenia rundy jesiennej pozostało jeszcze tylko sześć serii meczów. Powinny one być wyjątkowo interesujące, gdyż klub będą przygotowywały się do wiosennych rewanżów, a które czekać nerwowo i ciężka praca w okresie zimowym.

Przed nami kolejne pojedynki i kolejne szanse na poprawienie skromnego dorobku punktowego przez drużyny z woj. suwalskiego. I Mazur Ełk i Wigry Suwałki miały w rozgrywkach słaby start. Niemniej ostatnio odrobiana ponieste straty. Obydwa zespoły zdobyły po 11 pkt. i chociaż dół tabeli wciąż jest blisko, to jednak nawiązały już kontakt z „bezpiecznym środkiem”. Teraz trzeba zrobić następny krok. By znaleźć się w strefie, której nie grozi spadek z ligi. Trener Wigier — Stefan Liszewski stwierdził w jednym z rozmów, że jego podopiecznych i słusznie stać na uplasowanie się w pierwszej dziesiątce. Aby tak się stało trzeba zrobić ten krok do przodu. Może już w najbliższą sobotę, 11 bm., kiedy to suwalskie drużyny rozegrają mecze na własnych stadionach.

Wigry Suwałki podejmą o godz. 11 Borutę Zielę. Przeciwnik ciekawy i dobry. Zgieranie się spawdkiem z II ligi, a pierwsze mecze dowodzą że chcą powrócić do tej klasy rozgrywek. Boruta zgromadziła 18 pkt i plasuje się w tabeli na 3 pozycji. Na wyjazdach gra odważnie, o czym świadczy jego zwycięstwa w Białymstoku z Gwardią i w Konińcu z Górnikiem po 2:0 oraz w Bełchatowie z GKS aż 5:1. Nie są jednak rywalem nie do pokonania. Po porażce przegrał w Olsztynie ze Stomilem 0:2 i w Olsztynie z Gwardią 1:2. Uległ drużynom, z którymi wygrał już suwalczanie. O tym podopieczni trenera Liszewskiego powinni pamiętać.

Mazur Ełk spotka się z dobrze mu znanym Zielarkiem Ilawa. Mecze rozpocznie o godz. 14 (a nie jak planowano o 15). Będzie to pojedynkę sasiadów z tabeli, gdyż Zielarko z 13 pkt. wyprzedza elczan o jedno miejsce. Zwycięstwo Mazura co najmniej równa wiec go z sobotnim rywalem. Gospodarze będą faworytami, bo chociaż nie grają zbyt skutecznie na własnym stadionie, to Ilawianie widać się na wyjazdach słabo. Dotychczas wygrali tylko w Olsztynie ze Stomilem i przegrali z pięć razy. Klubie i Ełku nie mają na przykładzie temu by w sobotę seria przegranych potykać z Ilawą przedłużyła się. (dk)

Do grudnia?

Do grudnia ma trwać przerwa w grze znakomitego piłkarza łomżyńskiego, Gullita — Gullita. Doznał on kontuzji kolana w kwintu br. i dotąd nie wycieczyl jej skutków. Kierownictwo AC Milan poinformowało że Gullit już wróciło wznowi treningi i będzie gotów do gry za 6 tygodni. Inny optymizm wpatry na sprawę Gullit Olszadzki on, że wróci na boisko dopiero wówczas gdy testy w Brukseli, które przejdzie w najbliższym czasie, dadzą zadowolający wynik.

